

stanem z przed wojny koszty utrzymania wzrosły o 28%, podczas gdy w analogicznym okresie w czasie wojny ub. różnica wynosiła 90%. Jeśli chodzi o odpowiednie cyfry co do kosztów żywności, to odnośne różnice warzą się stosunkiem 20% i 90%.-

Świat pracy w Anglii posiada prawo strajku. Niekiedy nie sposób zastosować innych metod wobec przedsiębiorców, którzy innych argumentów nie pozostawiają. Ilość godzin pracy, straconych wskutek strajków w roku ub. była większa, niż w r. 1941, mimo tego jednak wynosiła zaledwie ułamek jednego procenta. Bynajmniej nie sądzę, jak niektórzy moi rodacy, by sprawę dążyć się załatwić prostym ustawowym zakazem strajkowania. Ci głębiej jednak mam wrażenie, że robotnicy ameryk., zwłaszcza ich przywódcy nie zdają sobie sprawy, o jaką grę się toczy. Przeciętny Amerykanin wciąż jeszcze nawet w przybliżeniu nie zetknął się z rzeczywistością wojenną, tak, jak Anglia, Rosja, czy też którykolwiek z krajów okup. Wówczas dopiero, gdyby w rzeczywistość pociągnął nie wykorzystywałby w charakterze przedstawiciela w Kongresie, czy też przywódcy pracowników istniejących trudności wojennych dla wyciągnięcia korzyści. Ameryka wciąż jeszcze niedocenia swego szczególnego położenia, dzięki któremu może prowadzić wojnę o tysiące mil od swych wybrzeży.-